

# DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok VII Nr 288 (2268)

Łódź, sobota 3 listopada 1951 r.

## W ostatnich dniach przed rocznicą Wielkiego Października łódzcy włókniarze zaciągają „Warty pokoju” przy warsztatach pracy

Wczoraj w południe pojawiły się na salach produkcyjnych pierwsze czerwone proporczyki, a przy fartuchach tkaczy i przadek pierwsze czerwone kokardki — zaszczyt na odznakę, że noszą ją pełni Warty Pokoju.

W zmroku popołudnia i przy świetle lamp na nocnych zmianach coraz to nowe warsztaty stroiły się w czerwien.

Za kilka dni rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej! Te dni wypełnimy wzmoczoną pracą dla utrwalenia pokoju — to wezwanie dobiegło do każdej fabryki, do każdego oddziału, każdego w nim robotnika.

W ZPB im. Róży Luksemburg pierwsze zaciągnęły Warty Pokoju tkaczk: Irena Wiel

gusiak, Maria Wojtania, Alicja Modrzejewska, Bronisława Szkudlarek i Alicja Szuman. Postanowiły one zwiększyć wykonanie baz o 1 proc.

W Południowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego Warty Pokoju zaciągnęło 47 kobiet zobowiązując się zwiększyć wydajność w tkalni o 1 proc., w przewijalni o 3 proc. i w snowalni 2 proc. Dzięki temu dadzą one ponadplanową produkcję wartości 5610 zł.

W ZPB im. Armii Ludowej w przedalni Warty Pokoju pełnią już 74 osoby. Dadzą oni 265 kg przędzy ponad plan. 44 osoby pełniące warty w tkalni wyrobą 1990 wątków ponad plan. 7500 metrów tkanin ponad plan przejrzą robotnicy przegładalni — pełni tam Warty 108 osób.

To tylko pierwsze meldunki. Warty Pokoju zaciągnęto już wczoraj we wszystkich nierealnych fabrykach łódzkich w

ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Stalina i wielu, wielu innych.

### Golwiński wykonał swoje zobowiązania



CAF — fot. Baranowski. Średniorolny chłop z gromady Dzierżówek w pow. Przasnysz, Stanisław Golwiński, który wykonał w 100 proc. plan odstawy zboża i spłacił wszystkie zobowiązania finansowe, wyładowuje ziarno na gminnym punkcie skupu w Dzierżowie.

## Wygramy wszystkie nasze siły aby wygrać bitwę o pokój

### Rosnący ruch obrońców pokoju gwarancją naszego zwycięstwa

#### Przewodniczenie prof. Joliot-Curie

Wiedeń, 2. 11. — Jak już donosiliśmy, dnia 1 listopada rozpoczęła się w Wiedniu II sesja Światowej Rady Pokoju.

Przewodniczącą Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyk Joliot-Curie powitał serdecznie uczestników sesji i podziękował przyjaciom austriackim za gościnne przyjęcie, po omówieniu zadania obecnej sesji Światowej Rady Pokoju w związku z ogólnym międzynarodowym powołaniem drogi rokowań pokojowych.

3) Żaden naród nie powinien ingerować w sprawy wewnętrzne innego narodu. Wszystkie nasze uchwaly powinny opierać się na tych zasadach. Przyłącz się do nas większość ludzkości. Wrogowie pokoju są wobec nas bezsilni.

Narody nie chcą wojny — stwierdził prof. Joliot-Curie — i dlatego darzą coraz większym szacunkiem ruch obrońców pokoju. Powinniśmy rozszerzać nasz ruch i narzucać pokój podżegaczom wojennym wbrew ich pragnieniom. Wygramy bitwę o pokój.

W dniu 2 listopada obrady II sesji Światowej Rady Pokoju toczyły się w dalszym ciągu.

Obrady zajął wiceprzewodnicząca Światowej Rady Pokoju Eugenia Cotton i odczytała głos przedstawicielowi Anglii Dennisowi Prittowi.

W imieniu delegacji brytyjskiej D. Pritt zaproponował, aby Światowa Rada Pokoju wysłała swych przedstawicieli na Paryską sesję ONZ. Światowa Rada Pokoju powinna

cie, z jak ogromnym powodzeniem rozwija się kampania na rzecz zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Wskazuje to w jaki sposób może być uratowany pokój.

Wzywamy wszystkich ludzi na kuli ziemskiej, aby wzmogli walkę o utrzymanie pokoju.

Nasz głos powinien również dotrzeć do VI sesji ogólnego zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, która rozpoczyna się wkrótce w Paryżu. Sesja Światowej Rady Pokoju powinna też opracować konkretne propozycje zmierzające do wzmoczenia walki przeciwko podżegaczom wojennym.

Ludzkość powinna się cieszyć najwyższym szczęściem: życiem w pokoju. Wyteżymy wszystkie nasze siły, ażeby wygrać bitwę o pokój.

W tym samym dniu najskrajniejsza akcja skupu zboża w pow. radomszczańskim, który uzyskał zaledwie 62,4 proc. dziennej normy skupu zboża, następnie pow. skiernowicki — 87,7 proc. i pow. łaski — 93,3 proc.

## Już 13 powiatów uzyskało zwolnienie z obowiązku odspów i miarek

WARSZAWA — Według doświadczeń w dniu 31 października plan skupu zboża został ogółem w 206 proc. wykonany.

W tym dniu województwa: Kraków — 427 proc., pieszów — 480 proc., Katowice — 329 proc., Szczecin — 317 proc. i Opole — 254 proc.

Dotychczas granice 65 proc. wykonania planu skupu zboża przekroczyła następująca liczba powiatów w poszczególnych województwach: w warszawskim — 1 powiat, w bydgoskim — 8, w poznańskim — 12, w łódzkim — 1, kieleckim — 2, zielonogórskim — 7, szczecińskim — 4, wrocławskim — 16, opolskim — 6, katowickim — 10, krakowskim — 13, w rzeszowskim — 4.

Liczba powiatów które osiągnęły co najmniej 90 proc. wykonania rocznego planu skupu

wzrosła z 10 do 13. Nowymi powiatami, które przekroczyły 90 proc. planu rocznego uzyskały zwolnienie z obowiązku odspów i miarek są: Myślenice — 92,6 proc., Nowy Sącz — 91,1 proc. i Chrzanów — 90,5 proc., wszystkie w woj. krakowskim.

W tym samym dniu najskrajniejsza akcja skupu zboża w pow. radomszczańskim, który uzyskał zaledwie 62,4 proc. dziennej normy skupu zboża, następnie pow. skiernowicki — 87,7 proc. i pow. łaski — 93,3 proc.

Mimo, że nie wszystkie powiaty osiągnęły 100 proc. swej dziennej normy skupu zboża, to jednak ogólnie dziennej normy skupu zboża całego województwa w dniu 31 października r. b. wzrosła bardzo znacznie.

W ostatnim dniu października nastąpił również wzrost odstawy ziemniaków do punktów skupu.

Jak przebiega jesienna kampania skupu kartofli w województwie łódzkim oraz wykonanie rocznego planu skupu zboża do dnia 31 października r. b. włącznie wskazuje niżej zamieszczona tabela (w procentach):

Wśród nowowybranych członków korytegu znajdują się m. in. Dalaj Lama, Panszen Lama, przewodniczący delegacji lokalnego rządu tybetańskiego

W tym samym dniu najskrajniejsza akcja skupu zboża w pow. radomszczańskim, który uzyskał zaledwie 62,4 proc. dziennej normy skupu zboża, następnie pow. skiernowicki — 87,7 proc. i pow. łaski — 93,3 proc.

Mimo, że nie wszystkie powiaty osiągnęły 100 proc. swej dziennej normy skupu zboża, to jednak ogólnie dziennej normy skupu zboża całego województwa w dniu 31 października r. b. wzrosła bardzo znacznie.

W ostatnim dniu października nastąpił również wzrost odstawy ziemniaków do punktów skupu.

Jak przebiega jesienna kampania skupu kartofli w województwie łódzkim oraz wykonanie rocznego planu skupu zboża do dnia 31 października r. b. włącznie wskazuje niżej zamieszczona tabela (w procentach):

## Życzenia KC PZPR dla Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Belgii

WARSZAWA. — Z OKAZJI 30 ROCZNICY POWSTANIA KOMUNISTYCZNEJ PARTII BELGII, KOMITET CENTRALNY PZPR WYŚLAŁ DO KC KOMUNISTYCZNEJ PARTII BELGII DEPESE, NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII BELGII

Bruxela

Z okazji 30 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Belgii przesyłamy Wam, drodzy Towarzysze, najserdeczniejsze pozdrowienia i gorące życzenia dalszych sukcesów w Waszej trudnej, lecz zaszczytnej pracy i walce.

Tak, jak wczoraj polskie i belgijskie masy pracujące łączą się w wspólną walkę przeciwko hitlerowskiemu okupantom, tak dziś łączą je wspólna walka o pokój i zwolnienie zbrodniczych planów imperialistów anglo-amerykańskich, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i odbudowie neohitlerowskiego wehrmachtu, stanowiącego groźbę dla naszych krajów — wspólna walka o pokój.

Mobilizując belgijskie masy ludowe przeciwko wojnie i faszyzmowi, demaskując kłamstwa podżegaczy wojennych i ich prawicowo-socjalistycznych i titowskich

agentur, Wasza partia dobrze służy sprawie niepodległości i wolności narodu belgijskiego i wielkiej sprawie pokoju.

Zahartowana w trzydziestoletnich bojach i wierna sztandarowi marksizmu-leninizmu Komunistyczna Partia Belgii swą nieprzejednaną walką na czele klasy robotniczej toruje narodowi belgijskiemu drogę ku lepszemu przyszłości, umacniając siły obozu pokoju, któremu przewodzi niezwykłe Związki Radzieckie i Wielki Stalin.

KOMITET CENTRALNY PZPR

## Z kroniki politycznej

WARSZAWA — Minister pełnomocny ob. Juliusz Sułchowski został mianowany radcą Ministerstwa Spraw Zagranicznych do spraw organizacji międzynarodowych oraz dyrektorem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie.

## Dzięki wysiłkom polskich budowniczych i pomocy ZSRR Już w najbliższych dniach wielki kombinat w Piotrkowie rozpocznie produkcję

Załoga budowniczych i monterów Piotrkowskiego Kombinatu Bawelnianego dotrzymuje swych zobowiązań, podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W tym samym dniu najskrajniejsza akcja skupu zboża w pow. radomszczańskim, który uzyskał zaledwie 62,4 proc. dziennej normy skupu zboża, następnie pow. skiernowicki — 87,7 proc. i pow. łaski — 93,3 proc.

## Na punktach skupu zboża coraz większe ożywienie

W ostatnich dniach października r. b. w punktach skupu zboża nastąpiło duże ożywienie, które z każdym dniem przybiera na sile.

W dniu tym pow. rawski wykonał 198,6 proc. dziennej normy skupu zboża, pow. piotrkowski — 196,2 proc., pow. sieradzki — 154,5 proc., pow. brzeziński — 151,6 proc., pow. łowicki — 105,5 proc., pow. łęczycki — 109,9 proc.

W tym samym dniu najskrajniejsza akcja skupu zboża w pow. radomszczańskim, który uzyskał zaledwie 62,4 proc. dziennej normy skupu zboża, następnie pow. skiernowicki — 87,7 proc. i pow. łaski — 93,3 proc.

Mimo, że nie wszystkie powiaty osiągnęły 100 proc. swej dziennej normy skupu zboża, to jednak ogólnie dziennej normy skupu zboża całego województwa w dniu 31 października r. b. wzrosła bardzo znacznie.

W ostatnim dniu października nastąpił również wzrost odstawy ziemniaków do punktów skupu.

Jak przebiega jesienna kampania skupu kartofli w województwie łódzkim oraz wykonanie rocznego planu skupu zboża do dnia 31 października r. b. włącznie wskazuje niżej zamieszczona tabela (w procentach):

Wśród nowowybranych członków korytegu znajdują się m. in. Dalaj Lama, Panszen Lama, przewodniczący delegacji lokalnego rządu tybetańskiego

Mimo, że nie wszystkie powiaty osiągnęły 100 proc. swej dziennej normy skupu zboża, to jednak ogólnie dziennej normy skupu zboża całego województwa w dniu 31 października r. b. wzrosła bardzo znacznie.

W ostatnim dniu października nastąpił również wzrost odstawy ziemniaków do punktów skupu.

Jak przebiega jesienna kampania skupu kartofli w województwie łódzkim oraz wykonanie rocznego planu skupu zboża do dnia 31 października r. b. włącznie wskazuje niżej zamieszczona tabela (w procentach):

Wśród nowowybranych członków korytegu znajdują się m. in. Dalaj Lama, Panszen Lama, przewodniczący delegacji lokalnego rządu tybetańskiego

Mimo, że nie wszystkie powiaty osiągnęły 100 proc. swej dziennej normy skupu zboża, to jednak ogólnie dziennej normy skupu zboża całego województwa w dniu 31 października r. b. wzrosła bardzo znacznie.

W ostatnim dniu października nastąpił również wzrost odstawy ziemniaków do punktów skupu.

Jak przebiega jesienna kampania skupu kartofli w województwie łódzkim oraz wykonanie rocznego planu skupu zboża do dnia 31 października r. b. włącznie wskazuje niżej zamieszczona tabela (w procentach):

Powiat	Wykonanie ziemniaki	Wykonanie zboże
1. Brzeziny	62,6	60,0
2. Kutno	96,4	54,6
3. Łask	71,0	52,7
4. Łęczyca	75,2	47,6
5. Łowicz	75,7	50,1
6. Łódź	62,5	53,1
7. Piotrków	69,7	71,5
8. Radomsko	70,0	62,2
9. Rawa	53,5	61,6
10. Sieradz	69,8	56,3
11. Skierniewice	58,8	51,0
12. Wieluń	75,0	65,0

## Młodzieży polska - bierz przykład z młodzieżą radzieckiej!

### Nauką i pracą służ Ojczyźnie!

## Ultradźwięki przeciw chorobom zakaźnym

MOSKWA — Uczeń radziecki — Kuźniecowa, Doliwo-Dobrowolski i Kutiejszczykow opracowali skuteczną metodę leczenia wielu chorób zakaźnych przy pomocy tzw. ultradźwięków (częstotliwość drgań — ponad 20 tys. na sekundę). Ultradźwięki oddziaływują niszczyliście na mikroorganizmy. Nowa metoda daje m. in. doskonałe wyniki przy leczeniu



# Przy budowie kombinatu piotrkowskiego pracował 1 kombajn - w Radomsku będzie ich 12

## Jak rośnie wielka budowla socjalizmu a z nią nowi ludzie

Za szybą pociągu migają wysokie rusztowania i wieże. Szary betonowy parkan okala wszystko jednym wielkim pierścieniem. Niesposób jeszcze rozpoznać w tej gmatwani nie rusztowań i szpów żarysów nowego wielkiego kombinatu meblowego w Radomsku, który będzie pokrywał w przyszłości ogromnie zapotrzebowanie ludzi pracy na meble.

Trudno opisać jak wygląda w tej chwili radomski kombinat, gdyż to co było dzisiaj, jutro już wygląda inaczej. A tego wszystkiego co jest dzisiaj nie było jeszcze przed pięcioma miesiącami.

Wtedy była tutaj tylko wysoka góra. Najpierw ten wielki górzysty plac ogrodzono szarym betonowym parkanem. Potem zniwelowano grunt do poziomu ulicy.

I zupełnie niespodziewanie, w tę cichą spokojną uliczkę małego powiatowego miasta wdarły się mocne hałasy wielkiej budowy. Kopaczki wściekle darły ziemię, opadając co raz to niżej wielkimi gąsienicami.

### 12 kombajnów będzie stawiać halę

Styl budowy kombinatu meblowego w Radomsku jest inny, niż farbiarni w Sieradzu, czy kombinatu włókienniczego w Piotrkowie, czy nawet zakładów bawelnianych w Ozorkowie.

Główna hala produkcyjna będzie miała kształt dużej litery „T” wsparta na dwóch przewiązkach, to jest szerkich

betonowych ścianach. W środku tej litery „T” stanęły już tak zwane ramownice. Na nich wsparte będą łuski stropu. Cała wielka litera „T” wypełniona jest ramownicami. Gdy będą ukończone te roboty, do akcji przystąpią kombajny.

W Piotrkowie jeden kombajn przyspieszył robotę o kilka miesięcy, a tutaj... będzie stawiać strop ogromniej hali 12 kombajnów.

### Według wzorów radzieckich — polska konstrukcja

Na środku placu leżą ciężkie formy zbite z grubych kłóców drzewa. To są właśnie te kombajny, które wykonano



Murarz Zygmunt Wlazlak — ma w swojej brygadzie wielu chłopów, których uczy nowego zawodu.

na wzorach radzieckich według planów polskich konstruktorów.

Stosując pierwszy w dziejach polskiego budownictwa przemysłowego kombajn przy betonowaniu hali kombinatu włókienniczego w Piotrkowie

obliczono, że skracą on czas twarzenia (wiązanie się) betonu z 14 dni do 48 godzin. Dodajmy do tego, że przy pomocy kombajnu można pracować bez względu na porę roku. Oprócz skróconego czasu twarzenia, kombajny dają wielkie oszczędności w materiale drzewnym, dochodzące do 75 proc. oraz znaczne oszczędności w robociznie — około 60 proc. co pozwala przesunąć



Przodująca brygada ciesielska Alamy stawia rusztowanie ramownicy.

wrażenie, że to co jeszcze dzisiaj jest projektem leżącym w twardej oprawionej teście — jutro stanie się rzeczywistością.

I dlatego to jutro — kiedy hala kombinatu rozedrga się ruchem maszyn produkcyjnych, z których będą wychodzić codziennie tysiące nowych dostępnych dla każdego mebli wydaje się tak bliskie.

Leon Jankowski

### Na budowie radomskiej rośnie nowy człowiek

W Radomsku rośnie nie tylko nowa wielka fabryka, największa w woj. łódzkim i jedna z największych w Polsce. W Radomsku na budowie rośnie także nowy człowiek.

Roman Bieliński jest pomocnikiem murarzem. Od kilku miesięcy uczy się tego, nowego dla niego zawodu. Do Radomska dojeżdża na rowerze ze wsi Bartodzieje Podlesne, gdzie jest jego dom i pół hektara pola.

Z tej samej wsi pracuje na

### Tak było — a tak jest!

# Just pamięta dobrze jak kiedyś działał się robotnikom w „Borucie”

Alojzy Just pracuje w zgierskiej „Borucie” od 1922 r. Przed wojną był robotnikiem, dziś awansowany został na majstra.

— Jak było? O, o tym mogę niejedno powiedzieć — mówi Just — Nasze Za-

klady stanowiły wówczas własność spółki akcyjnej, w której poważny udział mieli zagraniczni kapitaliści. Dyrekcja fabryki nie była w najmniejszym stopniu zainteresowana tym, aby stworzyć robotnikowi właściwe warunki pracy.

Kwasy „przeganiał” własnymi płucami. Tak, doszło do tego. Stawiano się bezczkę o bok aparatu na podwyższeniu i napełniało się aparat kwasem, dmuchając w rurkę. Można było wyobrazić, jaki to wpływ miało na ludzkie zdrowie.

W kadziach nie było wymieszadeł, żrące kwasy mieszało się rącznymi wiosłami. Brak był całkowitych wyciągów dmu chawek i wentylatorów. Kiedy chciałem własnym przemysłem zrobić wyciąg, nie pozwolono mi. „Pilnuj swojej pracy i nie mędrkuj” — powiedział kierownik. Nie było wentylacji w halach zakładów i robotnicy uwijali się jak w mgłach w kwaśnych oparach. Nie było o dzieży ochronnej, masek, przysmników. Mleko otrzymywali na całym oddziale tylko piecowi. Inni nie otrzymywali żadnej odtrutki.

Tak było u nas w „Borucie”. Dziś sprawa ma się zupełnie inaczej. Właściwa wentylacja, odzież ochronna, mas-

ki, mleko dla wszystkich robotników, przysnizce — to wszystko czyni, że praca w zakładach nie jest szkodliwa dla zdrowia robotników.

Są tu i ówdzie jeszcze niedociągnięcia. O, chociażby rzecz na winda na naszym oddziale. Ale i ona będzie wkrótce wymieniona na mechaniczną.

Kiedy porównuję — mówi Just — warunki pracy dawniej i dziś, wówczas zdaje sobie o kładnie sprawę z tego, jak wielką drogę odbyliśmy w Polsce, jak wiele dała robotnikowi nasza władza ludowa.

Tych wszystkich robotników, którzy pracowali w „Borucie” przed wojną, nie trzeba przekonywać o tym, że przejściowe te czy inne trudności w naszym obecnym życiu są niczym w porównaniu z beznadziejnymi warunkami bytu robotniczego przed wojną.

A tych młodych — kończy majster Just — tych, którzy przedwojennych czasów nie pamiętają, pouczmy my starsi. Opowiadamy im o naszym cierpieniu i o wyszoku, który panował. O tym, że dziś młode pokolenie Polski Ludowej ma szczęśliwą młodość i jeszcze lepszą przyszłość przed sobą.

(6)



### Audycje telewizyjne w Leningradzie

Popyt na aparaty telewizyjne w ZSRR wzrasta nieustannie. Sklepy leningradzkie sprzedają w bieżącym roku około tysiąca nowoczesnych aparatów telewizyjnych marki „T-2” i ponad 3500 aparatów telewizyjnych „KWN-49”.





## Prawda piłkarska nie przysypana jesiennymi liśćmi Nie tylko system decyduje o klasie



Gdyby nie przyjazd radzieckich piłkarzy i atrakcyjne z nimi mecze i gdyby nie dramatyczna walka dwu kandydatów do spadku z Ligi, mogliśmy już uważać sezon piłkarski za zakończony. Mamy przecież zdobywcę Pucharu Polski. (Jest nim Unia). Mamy również najlepszą drużynę w Lidze, To krakowska Gwardia, która po ostatnim zwycięstwie nad warszawskim Kolejarzem tak zdecydowanie oderwała się w tabeli punktacyjnej od pozostałych rywali, że nawet najbliższy pojedynek z zaciekłym broniącym się przed degradacją — Ogniwo (Bytom) nie wzbudza już zderzania wśród kibiców krakowskiej 11-ki. Na to oczywiście najbardziej liczy Ogniwo. Nic w tym zresztą dziwnego. Mecz z Gwardią, do „ostatnia deska ratunku“ dla tego zespołu.

### Puchar „Ekspresu Ilustrowanego“ powędrował do „Spójni“

Indywidualny turniej tenisa stołowego o Puchar Redakcji Ekspresu Ilustrowanego zakończył się pełnym sukcesem Łódzkiej Spójni, która zdobyła puchar, a ponadto dwa pierwsze miejsca. Turniej ten dał możliwość wykazania młodzieży dużego talentu do tenisa stołowego. Młodzieży tej zabrakło jednak w decydujących meczach odpowiedniej rutyny i to ułatwiło często zadanie starszym weteranom mistrzom. Na wyróżnienie zasłużyli: Czeka nowski i Łatuszkiewicz (Ogniwo Pabianice), Renc i Henzel (Sójlnia Łódź) oraz Haszlar i Duch (Ogniwo Łódź).

### Ślad... Już jutro rozpoczynamy druk nowej powieści rysunkowej w „DZIENNIKU ŁÓDZKIM“

Bradoli wyjął pogardliwie wargi, ale już po chwili co innego zaabsorbował jego uwagę. Oto Kennady, który miał właśnie Plac Trzech Krzyży, mając po lewej ręce gmach YMCA, skreślił nagle między pozostałe tu jeszcze ruiny i zniknął im z oczu. Bradoli chciał przyspieszyć kroku, ale Barnaba schwytał go za marynarkę i przytrzymał. — Niepotrzebnie pan się denerwuje, dyrektorze — rzekł — On wie, że my idziemy za nim. Jeżeli skreśli, to znaczy, że ma po temu określony powód. Zaczekajmy! „Jasnovidz“ miał rację. Za chwilę bezszelestnie podjechała do Bradoligo i Branaby wielka limuzyna. Drzwiczki samochodu otworzyły się i po chwili obaj zapadli po chwili w jego miękkie poduszki. Bradoli wszedł do biura rejestracji cudzoziemców z wrodzonym sobie tupetem. Trzeba było słyszeć, jakim tonem wypowiadał on słowa: „jako obywatel obcego mocarstwa...“ Urzędnik, przez dłuższą chwilę oglądał nowiutki paszport Bradoligo. Jeszcze raz sprawdził. Nie, nie myślił się. W paszporcie nie było ani jednej wizy. Widocznie dokument został świeżo sporządzony. — Pan będzie łaskaw chwilę zaczekać. Chwilą przedłużyła się do kwadransa. Dyrektor przemierzył wzdłuż i wszerz kancelarię, zatrzymał się, strzepnął jakiś niewidzialny pyłek z ubrania, po czym usiadł na ławce i począł bębnić w nią palcami w rytmie wojskowego marsza. W zamyśleniu przeoczył wejście kapitana Sławnego wraz z urzędnikiem. Kapitan ubrany był po cywilnemu. Zbliżył się do Bradoligo i powiedział: — Dzień dobry panu. Czemu to przypisać, że znany w całym kraju dyrektor cyrku zgłasza się tutaj nagle jako cudzoziemiec? Co skłoniło pana do zmiany poddaństwa i jakie względy spowodowały, że pan to obce poddaństwo uzyskał? Bradoli nie zmieształ się ani trochę. — Wcale nie zmieniałem poddaństwa — odpowiedział — po prostu tylko nie miałem dowodów na to, by przekonać mój ojczysty konsulat, że posiadam obywatelstwo. Moja metryka, świadcząca o tym, że urodziłem się w Sprin-

„trajkotali“ piłkarzom, jakim systemem mają grać po zmianie stron, aby z nawiązką odrobić stratę. Jedni doradzali wysyłanie w bój skrzydłowych, drudzy stosowanie półgórnych podań, jeszcze inni — licząc na silne bomby obrońców... wkładali lub głosili dziecinna teoryjkę, że w takich wypadkach miejsce obrońców jest tylko w ataku.

**TWARDY BLOK**  
Gwardia była świetnie kierowana. W miarę rozwoju kampanii mistrzowskiej powiększała zasób kondycji, tak nie zbędnej w końcowym etapie walki. Jej dojrzałość taktyczną znalazła pełny wyraz w stosunku bramek. Oto przykład: przy równej z Unią ilości zdobytych goli, 11-ka krakowska straciła ich zaledwie 13, wówczas gdy Unia aż 34 bramki.

**JAK GRAC?**  
Zdobycie przez drużynę krakowską mistrzowskiego tytułu Ligi ożywiło ponownie dyskusję w kołach sportowych. Ponownie pewna grupa specjalistów twierdzi, że bardziej skutecznym systemem gry jest tzw. system wiedeński, po nieważ w przeciwieństwie do innych ligowców, którzy grają systemem WM, drużyna krakowska stosuje system wiedeński.

Każdy system jest skuteczny, jeżeli drużyny piłkarskie wybiegają na boisko z dużym zapasem energii i wiedzy technicznej. Właśnie krakowianie duży nacisk kładli na dokładne opanowanie techniki, bez której nie wyobraziłoby sobie gry.

**WSZYSCY SZEPTALI DO UCHA**  
Nie tak dawno byliśmy świadkami charakterystycznego wypadku. Grały drużyny o mistrzostwo klasy powiatowej. Do przerwy jedna z nich straciła dwie bramki. Podczas przerwy, w szatni wrzało jak w ulu. Cały zarząd sekcji, trener i liczni kibice

I wreszcie rozpoczął się mecz... Z ciekawością oczekiwaliśmy, jaką korzyść wnieśli piłkarze z szatni. Przebieg meczu wykazał, że naprawdę bardzo niewielką. W dalszym ciągu wiatr wiał sobie, piłka... „wiała“ sobie, a piłkarze biegali sobie. Nie było oczywiście mowy o forsowaniu skrzydłowych. Obrońcy nastawieni na ofensywę, w pocie czoła musieli bronić swej twierdzy! Dziwiliśmy się tylko trenerowi, który w szale zdenerwowania ciskał o ziemię czapkę, gdy jego pupilkom nie „kleiła“ się gra.

**Akademia**  
Łódzki Komitet Kultury Fizycznej w dniu 5 listopada w sali „Melodramu“ urządził centralną akademię dla wszystkich sportowców Łodzi ku czci 34 Rocznic Rewolucji Październikowej. Program akademii przewiduje okolicznościowe przemówienie oraz bogatą część artystyczną. Początek godz. 18.

### Wszyscy na mecz

W niedzielę na boisku przy hali Wimy odbędzie się atrakcyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją PIH a Komendą MO. Ponieważ oba zespoły nie walczą na razie o mistrzostwo Ligi, ani o spadek z extra-klasy piłkarskiej Polski, przeto należy mieć nadzieję, że w tym towarzyskim meczu widzownia będzie miała okazję podziwiać spokojną, nienaganną grę wymienionych jeźdźców. Jeżeli ktoś z grających nie trafi nawet w piłkę to przyjmijmy to jako niezwykły kurtuazyjny gest w stronę przeciwnika. Początek — godz. 11. Dochód przeznaczony załkowiec na budowę Warszawy.

### Wymiana doświadczeń

W związku z pobytom w Polsce „Dynamo“ Tbilisi, odbędą się w Katowicach w dniach 3 i 4 bm. konferencja poświęcona zapoznaniu polskich trenerów i instruktorów z systemem szkolenia piłkarzy radzieckich. Program dwudniowych obrad, na których obec-

ni będą trenerzy radzieccy, przewiduje m. in. obecność na pokazowym treningu drużyny „Dynamo“, naradę roboczą z trenerami radzieckimi, omówienie bieżących spraw wyszkoleniowych i przygotowań przedolimpijskich.

**NA BOISKU GWARDII**  
Zawodnicy tegorocznego mistrza Ligi inaczej traktowali swe obowiązki. W nagrodę przypadki więc im zaszczytny tytuł. Mamy bardzo poważne powody, aby twierdzić, że większość ligowych drużyn lekceważyła często przygotowania do sezonu i treningi w sezonie. A więc te kluby, których nazwy pojawiają się w tabelce ligowej — powinny sobie odważnie powiedzieć — o nas samych zależało nasz los. Wł. Lach.

**Piotr Widzewski (42)**

— No, dobrze już, dobrze — machnął ręką Barnaba. — Nie jęcz mi tutaj. Przestań natychmiast beczeć i chodź tu do mnie. Jak posłuszny pies otarła łzy i zbliżyła się do „jasnowidza“.

— Daruję ci wszystko, Elwi — rzekł Barnaba. — Ale sprawę skarbu trzeba zakończyć. Wyteż cały swój spryt, ale ten skarb musimy zdobyć. — Zrobię wszystko, — gorąco zapewniała Elwira. Barnaba, który patrzył na nią uważnie, przyciągnął ją nagłym ruchem do siebie i pocałował...  
Było pogodnie, jesienne południe. Janka szła do pracy w świetlicy na szóstą wieczór. Miała więc trochę czasu. Przed wyjściem zaparzyła sobie herbaty i krzątała się jeszcze po pokoju, gdy do drzwi zapukała właścicielka mieszkania. — Pani Janko — powiedziała — Przyniesiono tu dla pani kwiaty. — Kwiaty dla mnie? — zdumiała się Janka, patrząc na duży kosz wnoszony do jej pokoju. Na chwilę serce zabiło jej szybko. Może od Romka? Odrzuciła jednak odrzuciła tę myśl jako niedorzeczną. Istotnie, kwiaty nie pochodziły od Romana. Zagadkę wyjaśnił bilecik tej treści: „Błagam o przebaczenie. Cz“.

— A więc Czekanowski! Prosi o przebaczenie. Janka zaśmiała się gorzko. Nalała sobie herbaty i popijając ją, ze szklanką w ręku, zbliżyła się machinalnie do okna. Spojrzała w dół i drgnęła gwałtownie: Czekanowski przechadzał się tam i z powrotem przez jej domem. Nie ulega wątpliwości, że czeka na nią. Pierwszą myślą Janki było nie wychodzić z domu. Za wszelką cenę uniknąć spotkania. Ale potem przyszło zastanowienie. Przecież do pracy musi iść. Nie wolno tchórzyc. Energetycznym ruchem narzuciła na siebie płaszcz. Na ulicy podszedł do niej.

### Nasz konkurs — Nasz konkurs — Nasz konkurs *„Czy znasz tę książkę?“*



Dziś, w dalszym ciągu naszego konkursu „Czy znasz tę książkę?“ zamieszczamy kupon nr 7.

Zadanie uczestników konkursu jest następujące:  
1. ODCZYTĄC IMIĘ I NAZWISKO AUTORA I TYTUŁ JEGO KSIĄŻKI I WPISAĆ PO POLSKU W RUBRYKĘ NR 1 KUPONU.  
2. PODAĆ GŁÓWNE POSTACIE KSIĄŻKI W RUBR. NR 2.

W ciągu 10 dni zamieścićmy kolejno 10 takich kuponów, czyli klisze 10 okładek książek radzieckich i rosyjskich. Aby zdobyć jedną z cennych

nagród konkursu, należy wskazać kupon, wypełnione według powyższych wskazówek, nadesłać do redakcji „Dziennika Łódzkiego“ Łódź, Piotrkowska 96, w kopercie z napisem „Czy znasz tę książkę“. Jako nagrody przewidziano:  
1-sza NAGRODA... BIBLIOTEKA SKŁADAJĄCA SIĘ Z 20 TOMÓW.  
2-ga NAGRODA — BIBLIOTEKA SKŁADAJĄCA SIĘ Z 20 TOMÓW.  
3 do 10 NAGRODY — PO 5 KSIĄŻEK.  
11 do 50 NAGRODY — PO 1 KSIĄŻEC.  
(20 książek na nagrody naszego konkursu ofiarowane zostało przez „Dom Książki“).

KUPON nr 7

1. (imię i nazwisko autora i tytuł jego książki) ...

2. (główne postacie książki)

### GŁOSY i odgłosy

**Rozbieżność cen**  
Dlaczego w sklepie MHD nr. 173 z przyborami szewskimi przy ul. Stalina 24 prądziła do pantofli męskich kosztują 15,50. Natomiast we wszystkich sklepach Centrali Skórzanej cena identycznych prądzieli wynosi 9,30 zł. (I. O.)

### PRAWNIK radzi

Biały — Częstochowa, Waszyngtona 62. — W myśl art. 25 p. 1. umowy o pracę pracowników umysłowych, należy się Panu od Spółdzielni wynagrodzenie za okres od 31 maja 1951 r. do 16 czerwca 1951 r. Również od tego czasu należy się Panu odsetki prawne. O ile chodzi o instytucję państwową w której Pan pracował, skoro otrzymał Pan niższe wynagrodzenie od umówionej, może Pan wystąpić w drodze sądowej o wypłatę różnicy między wynagrodzeniem umówionym a wypłaconym.  
Instytucja — Prokuratura Skarbu nie istnieje. Miejsce Prokuratury Generalnej zajęły organy za stępstwa prawnego przy Prezydium Rad Narodowych.  
W sprawach przed Sądem Powiatowym w imieniu przedsiębiorstwa państwowego występuje w praktyce radca prawny przedsiębiorstwa.  
W sprawie o obrazie może Pan poprzestać na skardze prokuratora, a odszkodowanie należało by się tylko w wypadku wykazania szkody spowodowanej przez obraze.  
Jeżeli uległ Pan wypadkowi w czasie pracy należy się Panu odszkodowanie za uszkodzenie cielesne i nawiązka za ból. Sąd indywidualnie ustali wysokość Pańskiej należności. (3191 Lps)  
Ob. P. L. — W wypadku powołania do wojska w okresie choroby zony przysługuje żonie zasiłek chorobowy. Poza tym w myśl dekretu o szeregachyńskich uprawnień i ulgach dla żołnierzy kadrowej służby wojskowej i ich rodzin z 6 września br. przysługują żonie bezpłatna pomoc lekarską przez cały czas odbywania przez Pana kadrowej służby wojskowej. Dekret zakazuje usuwania z mieszkań członków rodziny żołnierza i zastrzega Radzie Ministrów przyznanie dalszych uprawnień. (3168 LPS)